

Z Dzienniczka
s. Faustyny

Często odczuwałam Mękę Pana Jezusa w ciele moim, chociaż to było niedostrzegalnym, cieszę się z tego, bo Jezus tak chce. Jednak trwało to krótki okres. Cierpienia te zapalały duszę moją ogniem miłości ku Bogu i duszom nieśmiertelnym. Miłość zniesie wszystko, miłość przetrwa śmierć, miłość nie lęka się niczego... (Dz 46)